

**Protokół Nr XIX/20**  
**z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**21 września 2020 r. (tryb zdalny)**

**1. Otwarcie sesji.**

XIX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku.

Powitała wszystkich i poinformowała, że zalogowani są następujący radni: Bogucki Zbigniew, Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorzyńkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna Elżbieta, Kopeć Maciej, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Wziątek Stanisław, więc jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:  
Halina Szymańska, Paweł Mucha

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568). Na sekretarza obrad powołała pana Łukasza Młynarczyka, który wyraził zgodę

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Drogą głosowania porządek obrad został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

**3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną

Uwag do projektu protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

#### 4. Rozpatrzenie projektów uchwał:

##### 1) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2020 rok,

Projekt uchwały to druk 238/1/20, jest załącznikiem nr 2.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

W imieniu zarządu województwa projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu oraz zmiany WPF przedstawił Marek Dylewski skarbnik województwa.

Prezentacja przedstawiona przez skarbnika województwa jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrali:

Artur Wezgraj przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: komisja na swoim posiedzeniu jednocześnie omawiała projekt dotyczący zmiany budżety oraz projekt dot. zmiany WPF, obydwie projekty zaopiniowała pozytywnie przy jednym głosie przeciwnym.

Małgorzata Jacyna - Witt przewodnicząca Klubu PiS: rozumiem, że zmiany budżetu, które w tej chwili są czynione to takie porządkowanie, czyli jest tak, że część w tych założonych inwestycji nie zostanie przez pana marszałka na koniec roku wykonana, czyli budżet, który jak zwykle był ogłaszany, jako budżet wyjątkowych inwestycji dalej będzie budżetem zwyczajnym, natomiast proszę mi powiedzieć, myślę, że to pan marszałek mógłby odpowiedzieć mi na pytanie, co się dzieje w tą budowę tras rowerowych, bo widzę, że najwięcej zmian jest w tym zakresie, dlaczego jest taki problem z tą budową sieci tras rowerowych na Pomorzu Zachodnim? Przepraszam za takie kolokwialne określenie, ale kto „nawala” w tym działaniu, czyli kto tak naprawdę ponosi odpowiedzialność za opóźnienia, czy może nawet wstrzymanie budowy tych tras rowerowych?

I jeszcze jedno pytanie, strona 7 w tym wyszczególnieniu wszystkich zmian, które mamy, punkt ochrona środowiska, zarządzanie opłatami środowiskowymi, zmiana w dochodach 150 wydatki łącznie 650 tys zł, jest napisane zakup 25 laptopów wraz z oprogramowaniem, to wychodzi około 20 tysięcy za jeden laptop, skąd się wzięła tak horrendalna kwota za zakupienie laptopów do obsługi zadania związanego z opłatami środowiskowymi. I jeszcze jedno pytanie mianowicie dotyczące rozbudowy Teatru Polskiego. Czy zmiana, czyli minus 19 milionów, to jest jakby rezygnacja z części inwestycji, o co wnioskowaliśmy tak żeby jednak uskromnić tą rozbudowę Teatru Polskiego czy to po prostu wykonawca narzuca tutaj swój harmonogram i nie dotrzymuje harmonogramu ustalonego w umowie, jako załącznik. Także trzy tematy: ścieżki rowerowe panie marszałku, system zarządzania opłatami środowiskowym, skąd taka kwota za laptopy i skąd się bierze problem z rozbudową Teatru Polskiego.

Olgierd Geblewicz: sugerowałbym, żeby zadawać pytania, ja postaram się, że wszystkimi służbami, do wszystkich pytań się ustosunkować i odpowiedzieć na samym końcu.

Zbigniew Bogucki: panie marszałku odnośnie budżetu, czyli Teatru Polskiego, myśmy na ten temat dyskutowali na komisji budżetu i o to, co pytała przewodnicząca naszego klubu, więc to wygląda w ten sposób, jeżeli chodzi o teatr polskich, myślę, że to też jest do wiadomości wszystkich radnych, że to ten teatr, inwestycja jest podzielona na dwie części, jedna to jest ta inwestycja modernizacyjna, która jest wyceniono na ponad 51 milionów i druga to jest inwestycja rozbudowy na 158 milionów. Prawda jest taka, że z tego budżetu, o czym już była mowa bardzo takiego, który był przedstawiany, jako budżet ambitny budżet inwestycyjny budżet budowania i między innymi właśnie siedziby Teatru Polskiego, okazuje się, że z tego planu na obecny rok już chyba niewiele zostało, dlatego że te środki, które są przenoszone z budżetu tegorocznego w ramach wieloletniej prognozy finansowej to jest 911 tys przeniesionych na rok 2021 i ponad 11 milionów dopiero na rok, 2022 więc to w sposób bardzo taki wyraźnie drastyczny teraz pokazuje, że inwestycja, to, co państwo planowaliście krótko mówiąc no nie udaje się, jest to tłumaczenie, bo ona było również

podawane, że taki jest harmonogram wykonawcy. Tylko, że budżet otrzymaliśmy i do tego państwo nas przekonywaliście, że te pieniądze zostaną wydatkowane. Ja mam pełną świadomość, że bardzo często przy tego rodzaju dużych inwestycjach jest tak, że pewne rzeczy się opóźniają są różnego rodzaju przesunięcia, są różnego rodzaju przeszkody, komplikacje, to jest rzecz absolutnie normalna w przypadku inwestycji, natomiast nie jest rzeczą normalną, że z budżetu, który w przypadku modernizacji ma wynosić 16 i pół miliona, takie było założenie, 911 czyli niespełna milion przesuwa się na rok 2021, a blisko 11,5 milionów dopiero na rok 2022, czyli tak naprawdę ten przyszły rok również będzie rokiem nie jakiejś wielkiej budowy i inwestycji tylko dalej takiego, nie chce powiedzieć udawania, ale trochę mówienia bardziej o inwestycji niż ich realizowania. Podobnie jest, jeżeli chodzi o tą drugą droższą część, 158 milionów, jeżeli chodzi o rozbudowę w przypadku polskiego, bo tutaj mamy przyniesienie 14 milionów na 2021 rok i aż 43 milionów na rok 2022 i to pokazuje, że ta inwestycja, to, co państwo nam przedstawialiście, pan marszałek, zarząd województwa, do czego nas przekonywaliście, że to jest realne, możliwe, wykonalne, okazało się niestety, nie wykonalne w tym czasie i bardzo niepokojące jest to, że te przesunięcia nie są przesunięciami na następny rok, że coś nie zagrało i będzie musiało być realizowane w roku przyszłym, tylko już jest dzisiaj założenie, że odpowiednio 43 miliony w tej większej części i ponad 11 milionów w tej mniejszej części tego budżetu dotyczącego ogólnie Teatru Polskiego będzie krótko mówiąc, czy ma być realizowane, bo taki jest plan, czy będzie, to czas dopiero pokaże w roku 2022 i to jest niepokojące, bo uważam, że w jakiś sposób państwo nas wprowadziliście w błąd przedstawiając założenia tego budżetu, bo tak jak mówię, były przesunięcia i one są zrozumiałe, ale to przesunięcia, które powinny następować na rok przyszły a nie za 2 lata a tak jest to zapisane w wieloletniej prognozie finansowej i tak te środki są z tego obecnego budżetu 2020 przesuwane i tutaj jakby wpisując się w ten głos przewodniczącej Jacyny-Witt prosiłbym właśnie o to o wyjaśnienie, bo jakby samo przedstawienie informacji, że inwestor rozpiął inaczej plan tej inwestycji mało to jest przekonujące, dlatego że państwo przygotowaliście nas, że ta inwestycja na inny harmonogram i inny harmonogram Sejmik głosami państwa większości przyjmował, a okazało się to absolutnie nierealne, niemożliwe do wykonania nie tylko w roku bieżącym, ale również w roku przyszłym. Oczywiście pozostają te ścieżki, 11 milionów, to była faktycznie jedna z niewielu rzeczy, którą państwu bardzo sprawnie realizowaliście, ale okazuje się, że również i w tym zakresie 11 milionów, to jest bardzo duży, patrząc na poczet województwa, i patrząc na te wydatki, które dotyczą akurat tego rodzaju inwestycji jak ścieżki rowerowe, to krótko mówiąc nie zostanie wydany w tym roku, no i pytamy o przyczyny.

Artur Wezgraj: mam pytanie dotyczące jednej z inwestycji drogowych, to jest droga 163 na odcinku Połczyn-Zdrój Czaplinek. Jak pamiętam jeszcze jakiś czas temu ona była jakby w obszarze takim trochę rezerwowym, dlatego że nie było nie było środków. Natomiast w tej chwili pojawia się już w tym roku 1.122.000 na początek jakiejś realizacji czy przygotowania tej realizacji. Czy mógłbym coś na ten temat też usłyszeć, czego dotyczy to działanie w tym roku i jak się prawdopodobnie będzie rozwijała ta inwestycja?

Olgierd Geblewicz: mam nadzieję, że też pan dyrektor Żuber jest podłączony, bo też będę prosił go prosił go o wsparcie oraz ewentualnie pan skarbnik w zakresie szczegółowym rozliczenia wydatków w zakresie opłat środowiskowych, to za chwilę. Rozpocznę od Teatru Polskiego, bo było najwięcej pytań, zresztą podobnie jak na komisjach. Dyskutujemy o budżecie na rok 2020 a więc tego, który został przygotowany jesienią 2019, kiedy wszystkie kwoty, zarówno w odniesieniu do wielkości tej inwestycji, nie byliśmy jeszcze w trakcie procedury przetargowej, jak i szczegółowego harmonogramu nie były znane, jako kwoty ostateczne, były to szacunki, zarówno wysokości budżetu jak i kwoty ostatecznej tego jak będzie wyglądał harmonogram, jak wykonawca zorganizuje sobie budowę i jak będzie nam wystawiał faktury, ponieważ ja chciałbym państwu przypomnieć, wykonawca każdy w przypadku inwestycji wieloletnich zobowiązany jest do zrealizowania danego zadania inwestycyjnego w określonej dacie. Mówimy o dacie roku 2022, to jest tak naprawdę data, w której wykonawca jest zobowiązany obciążyć nas za wykonaną pracę. Jak on do tego dojdzie? To jest pochodną kilku elementów, przede wszystkim tego jak zorganizuje sobie pracę na budowie. Przypomnę, że ta budowa jest zorganizowana w trybie „zaprojektuj i wybuduj”, a więc wykonawca musi dokończyć prace projektowe i następnie tak zorganizować sobie budowę, jej organizację, aby do roku 2022 zdążyć. Kwestią obok, poza fizycznym

wykonaniem poszczególnych elementów inwestycji jest kwestia rozliczeń, czasami wręcz strategii rozliczeń takiej inwestycji w zakresie wykonanej pracy, ponieważ pamiętajmy o tym, że realizując tak duże inwestycje, to po pierwsze żeby dostał jakąkolwiek zapłatę wykonawca musi najpierw jakiś element tej inwestycji wykonać, następnie wystarczy nam fakturę, my musimy sprawdzić czy ta faktura ma swoje uzasadnienie po stronie pozycji kosztowych, i dopiero, kiedy inżynier kontraktu sprawdzi zasadność, wtedy możemy za nią zapłacić. Ponieważ umowę z wykonawcą podpisaliśmy w marcu tego roku, oczekiwaliśmy od wykonawcy przedstawienia nam harmonogramu jak realnie on ocenia postęp prac, a co za tym idzie, następuje fakturowanie. Tego typu harmonogram został nam przedstawiony po podpisaniu kontraktu i w chwili obecnej na jego podstawie my dokonujemy przesunąć w WPF, one nie oznaczają opóźnień, ponieważ wykonawca w chwili obecnej, wg tego, o czym mówi nam inżynier kontraktu wciąż jest w dacie, wciąż jest na ścieżce można powiedzieć krytycznej do tego, żeby do końca roku w tej dacie kontraktowej, czyli do roku 2022 tą inwestycję zrealizować. Natomiast my nie mamy wpływu na to, w jaki sposób politykę w zakresie prowadzenia danej inwestycji oraz fakturowanie, to też jest kwestia tego, że, podam bardzo prosty przykład wykonawcy czasami mają interes w tym żeby wszystkie prace wyfakturować jeszcze w grudniu, bo na przykład chcą zwiększyć sobie wynik finansowy a więc uzyskać dochody, ale czasami nie mają tego typu woli w związku z tym fakturują np. drugą część prac w styczniu i my płacimy im wówczas faktury w styczniu. Ma to z naszego punktu widzenia budżetowego oczywiście przy jednej fakturze na przykład miliona zł, która może być finansowana z budżetu tego bądź przyszłego roku natomiast z punktu widzenia wykonawcy ma to oczywiście oznaczenie bardzo istotne z punktu widzenia podatkowego, jeżeli chce podwyższyć sobie wyniki to wystawia wcześniej, jeżeli chce obniżyć to, ponieważ jest to inwestycja ciągła wówczas wystawia fakturę w nowym roku. Tych przypadków jest bardzo dużo natomiast Jeszcze raz powtarzam, jeżeli chodzi o budowę w Teatrze Polskim na to oczywiście są tam różnego obiektywne przesłanki, o których państwo wiecie jak chociażby to, że w części budynku odkryto tunele z II Wojny Światowej i to spowodowało pewnego rodzaju turbulencje w pracach, również, jeżeli chodzi o stan gruntowy to jest nieco odmienny niż wykonawca pierwotnie zakładał, ale nie są to jakieś problemy bardzo duże i póki, co postęp prac idzie zgodnie z zapewnieniami inżyniera kontraktu, który nadzoruje tą budowę a kwoty, jeszcze raz powtarzam, to są kwoty wynikające z tego, że tak szacuje wykonawca postęp prac. Nie oznacza to żadnym stopniu opóźnień tej inwestycji, przynajmniej na razie nie mamy takich przesłanych, nie ma sygnałów, że wykonawca będzie musiał prosić o dodatkowy czas albo, że nie zdąży w terminie kontaktowym. Tyle, jeżeli chodzi o kwestie Teatru Polskiego natomiast, jeżeli chodzi o kwestie ścieżek rowerowych, mam nadzieję, że dyrektor omówi dokładnie te szczegółowe inwestycje, ale ponieważ pytanie było generalnie, to ja też odpowiem generalnie, pamiętajmy o tym, że ścieżki rowerowe to tak naprawdę pionierskie wyzwanie i takie pionierskie zadanie z punktu widzenia całego nawet kraju. Pamiętajmy o tym, że model, który przyjęliśmy zakłada, że my będziemy realizowali ścieżki, które ostateczny status, ostatecznie staną się własnością gmin poszczególnych, dlatego też planujemy te ścieżki, głównie na terenach skomunalizowanych przez gminny, których gminy są właścicielem, czasami na terenach użyczonych na przykład przez Wody Polskie, budujemy to w bardzo różnych technikach i technologiach tak, aby z jednej strony zrealizować największą ilość ścieżek po drugie żeby po prostu to wykonanie było możliwe, bo nie wszędzie możliwe albo sensowne jest wykonanie ścieżki rowerowej. Więc mamy tutaj do czynienia, jeżeli mówimy o takim ambitnym dziele, który ostatecznego na 1000 km ścieżek a więc nowych dróg w województwie, to mówimy tak naprawdę o dziesiątkach inwestycji, nie o jednej, ale o dziesiątkach drobnych inwestycji, gdzie za każdym razem mamy do czynienia z innymi uwarunkowaniami terenowymi, gdzie za każdym razem mamy do czynienia często z innym właścicielem gestorem danej nieruchomości, na której budujemy gdzie mamy do czynienia z różnymi technologiami, które są realizowane też z różnymi wersjami w zakresie projektowania. Więc to jest duże zadanie, z którym się mierzymy, ale które rok po roku konsekwentnie realizujemy. Czasami mamy takie punktowe problemy z takimi technicznymi rozwiązaniami, nie chciałbym wchodzić w szczegóły, np. przejście przez Woliński Park Narodowy. W chwili obecnej w całej analizie dotyczącej różnego rodzaju możliwości wykonania tego typu ścieżki ostatecznie projektant zdecydował się zgodnie z naszymi sugestiami na to żeby prosić ministra właściwego do spraw infrastruktury i do spraw środowiska o odstępstwo od normalnych obowiązujących spraw środowiskowych. W chwili obecnej czekamy, ta ścieżka ma swoje opóźnienia. Podobne sytuacje występują na przykład na ścieżkach w pasie nadmorskim, gdzie

wiele spraw trzeba uzgadniać z urzędem morskim. Jednak ogólnie muszę stwierdzić, że z większością służb udaje nam znajdować takie rozwiązanie, które powoduje, że z jednej strony możemy wykonać te ścieżki a jest to w zgodzie z koniecznymi uwarunkowaniami bądź badaniami środowiskowymi, bo one są również z naszego punktu widzenia bardzo istotnym elementem. W odniesieniu do tych dwóch ścieżek, podobnie jak i w kwestii dotyczącej tej drogi Czaplinek, to poproszę pana dyrektora żeby szczegółach opowiedział, jakie są powody przesunąć i jaki jest stan rzeczy w chwili obecnej natomiast w kwestiach opłaty środowiskowej i tego, co będzie kupowane z tej kwoty poproszę pana skarbnika, albo może po prostu pana dyrektora Wydziału.

Tomasz Sobieraj wicemarszałek województwa: zanim oddam głos panu dyrektorowi Żuberowi to może dopowiem, że pan marszałek dotknął clou sprawy, nie chcę używać słowa problemu, ale generalnie tego, co się wiąże z budową tras rowerowych, czyli wielości zadań. To nie jest jeden przetarg, to nie jest jedno zadanie tylko tych zadań jest całe mnóstwo. Realizujemy trasy rowerowe 1100 km budowy, i oznakowania tych tras, jest wielu wykonawców i wiele przetargów, ale myślę, że uzasadnienie, który zostało państwu przedstawione jest dość szczegółowej i można wiele wyczytać. Jeżeli chodzi o drogę 163, pytanie pana radnego Artura Wezgraja, jesteśmy w zasadzie w trakcie rozstrzygania przetargów, dlatego w tym roku pewnie niewielka kwota zostanie wydana, ale już w nowym roku roboty pójdą pełną parą. To też nie jest tak, że nie mieliśmy pieniędzy na realizację tego zadania tylko byliśmy umówieni, co do tego, że najpierw rozstrzygamy przetarg, rozpoczynamy budowę obwodnicy Gryfic, Trzebiatowa i drogę 111, pozostałe środki te, które zostaną nam jeszcze z RPO wykorzystamy właśnie na przebudowę drogi 163 od Połczyna do Osuwisk, czyli do tego miejsca, które wymaga odrębnego projektowania.

Michał Żuber dyrektor ZZDW: rzeczywiście przesuwamy pieniądze z dwóch zadań ścieżek Pojezierza Zachodniego na przyszły rok, ale to nie jest tak, że coś nam nie poszło. Tak jak pan marszałek mówił, może powiem o obu projektach, ten etap drugi, to było kilka zadań w okolicach miejscowości Ińsko, Storkowo, Ginawa. Dwa odcinki z tego zadania mamy już zrealizowane, jeden w październiku będziemy kończyć wzdłuż kopalni, natomiast odcinek Storkowo Ginawa jest tak nieszczęsny, że najpierw 2 lata wojewódzki konserwator zabytków jak i ministerstwo nam blokowało to zadanie ze względu na niby zabytkową kolej wąskotorową, której w rzeczywistości tam nie ma natomiast, gdy byliśmy już bliżej finału i składaliśmy decyzję lokalizacyjną nasz partner Starostwo Powiatowe w Stargardzie oprotestowało nasz projekt własny i niestety musieliśmy uzyskać decyzję środowiskową, która mnie jest obligatoryjna dla tych zadań i w tej chwili jesteśmy na końcowym etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej, po o tym etapie będziemy mogli uzyskać decyzję Lokalizacyjną i oczywiście przystąpić do ostatniego odcinka z tej trasy. Ale już wiemy, że w tym roku tych prac nie zaczniemy z tego względu, na trzecim etapie te pieniądze przesuwamy. Natomiast, jeżeli chodzi o etap drugi tam w tym etapie były zadania Sulimierz Mostkowo Barlinek i przejście przez miejscowość Myślibórz i jest to część tej samej trasy, którą wprowadzamy na przedmiotowej sesji i tam też mieliśmy problemy z miejscowością w Myśliborzu ze względu na program Kolej + i wykorzystania nasypów kolejowych, nie mieliśmy prawa do dysponowania gruntem. Te prawo uzyskaliśmy w tej chwili jak państwo widzą przetarg jest ogłoszony rozstrzygnięty, my przystępujemy do kolejnego etapu. No niestety, z tamtego etapu miejscowość Myślibórz nam została i z tam tych pieniędzy, które zostały nam przyznane inną decyzją będziemy także od tego roku realizować. Więc to zadanie cały czas jestem w realizacji a to przesunięcie wynika tylko z przyczyn niezależnych od nas, z problemami z uzyskaniem pozwoleń na budowę poszczególnych odcinków. Natomiast, jeżeli chodzi o drogę wojewódzką 163 o czym pan przewodniczący mówił, to rzeczywiście, tak jak pan marszałek stwierdził najpierw rozstrzygnęliśmy tamte przetargi, które mieliśmy rozstrzygnąć, zostały nam oszczędności i środki z Unii Europejskiej a ten odcinek projektowy tutaj od miejscowości Połczyn do Osuwisk jest rzeczywiście w tej kwocie się mieścił no i ma on taką realną całość, czyli kończymy w miejscu gdzie zacznie się projekt przebudowy Osuwisk, ten przetarg ogłosiliśmy i w tej chwili jesteśmy na etapie wyboru wykonawcy, mamy te oferty. Myślę, że jeszcze w tym roku najtańsza oferta, którą złożyła firma Colas na budowę no i będziemy to zadanie realizować. Natomiast następne części oczywiście w czasie późniejszym, po decyzji zarządu i Sejmiku w przyszłym, roku.

Stanisław Wziątek członek zarządu województwa; Jeśli pani przewodnicząca pozwoli to ja dodam informację dotyczącą odpowiedzi na pytanie pani przewodniczącej Jacyny-Witt, chciałem odpowiedzieć na pytanie dotyczące zakupu komputerów Po pierwsze jest to kwota 150 000 zł a nie 500 000 i to oznacza, że cena jednostkowa zakupionego sprzętu będzie wahała się w granicach 6000 zł razem z oprogramowaniem a ten sprzęt jest niezbędny i wiąże się z faktem wprowadzenia przez rząd zupełnie nowego zadania, jakim jest zbudowanie Bazy danych o odpadach, to jest naprawdę wielkie przedsięwzięcie, są to 1000 wniosków, nie jeden 1 tysiąc, nie, 2 ale to jest około 25 tys wniosków, które składane są w większości w systemie elektronicznym i my musimy być po prostu dobrze do tego przygotowani, stąd potrzeba zakupu i oprogramowania i tego sprzętu.

Małgorzata Jacyna-Witt: pierwsza sprawa to taka, że w przypadku rozbudowa Teatru Polskiego generalnie zawsze panie marszałku załącznikiem do wszystkich umów jest harmonogram, chyba, że państwo czegoś takiego nie mieliście, ale to byłoby dosyć dziwne, dlatego że zawsze umowa i jest harmonogram wykonania zadania inwestycyjnego w tym przypadku Teatru Polskiego. Więc ja rozumiem, że jest to odstępstwo od harmonogramu i państwo na jakieś tam powstanie wyrażacie zgodę na to odstępstwo od harmonogramu. Poproszę w takim razie, w interpelacji, o odpowiedź, na jakiej podstawie to odstępstwo od harmonogramu ma miejsce, zamiast zrobić to trochę skromniej i rzeczywiście ograniczyć w ogóle tą budowę to mimo tego państwo to kontynuujecie, ale tutaj w tym wypadku wykonawca, zresztą niestety spoza województwa Zachodniopomorskiego narzuca państwu swoje warunki, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa do pana marszałka Wziątka, panie marszałku ja potrafię czytać a tutaj mamy tak: system zarządzania opłatami środowiskowymi plan zmiana, zmiana jest 50.000 czyli dodatkowo 150.000 łącznie plan po zmianie 500 tys. i dalej jest zapisane zakup laptopów wraz z oprogramowaniem, i tak dalej, zakup laptopów za 500 tys to jest 20 tys. za 1 laptop z programowaniem. Oczywiście, ale proszę mi nie wmawiać, że ja nie potrafię czytać, potrafię. Jeżeli to jest 150 tys. tylko na ten zakup 25 laptopów to moje pytanie, na co w takim razie te pozostałe 500 000 zł mimo wszystko nieskomplikowanego zadania, jakim jest system zarządzania opłatami środowiskowymi, czyli za 150 000 kupujemy laptopy do już wcześniej kupionych laptopów, czyli jak to wygląda panie marszałku? Mam jeszcze pytanie, Widzę, że zdejmujemy z budżetu wydatki majątkowe w postaci kompleksowego zagospodarowania tarasu Zamku Książąt Pomorskich. Co ciekawe zostawiamy plan po zmianie 2.517 tys zł i teraz ja pytam czy w związku z tym państwo w ramach tych dwóch milionów macie zamiar coś realizować, czy ewentualnie coś zostało zrealizowane czy jest to zdjęcie tylko i wyłącznie powiedziałabym takie operacyjne tych dwóch i pół miliona a te pozostałe dwa i pół miliona zostanie zdjęte na koniec roku. Z tego, co widzimy to na tych tarasach raczej nic się nie dzieje, inwestycji w Zamku Książąt Pomorskich też nie ma, też nie wiem, jaki państwo będziecie to ustalać, czy najpierw Zamek potem Tarasy, czy odwrotnie, ale obawiam się, że to jest po prostu tylko i wyłącznie takie trochę zaciemnienie, że państwo robicie to teraz a potem zrobicie to jeszcze dodatkowo drugi raz. Także jeszcze uzupełnienie i prosba jednak gdybyście Państwo byli tak uprzejmi z tymi laptopami mi odpowiedź trochę dokładniej.

Marek Dylewski skarbnik województwa: jeśli mogę opowiedzieć w sprawie systemu opłat środowiskowych, to jest zadanie finansowane ze środków, które otrzymujemy czy to pobieramy jak opłaty środowiskowe i z tego nie tylko są ponoszone wydatki w zakresie tych zakupów o których teraz mówimy, ale też wynagrodzenia osób które się tym zajmują dlatego że zgodnie z ustawą o ochronie środowiska te środki możemy przyznawać tylko i wyłącznie w zakresie systemu zarządzania środowiskowego, załącznik numer 5 do projektu uchwały. Projekt zmiany w budżecie też uwzględniają te środki, to nie są tylko wydatki rzeczowe, ale też wynagrodzenia osób, które zajmują się tym systemem opłat środowiskowych, plan na ten rok faktycznie jest to 500 tys, ale w tym są też wynagrodzenia osób, które zajmują się tym systemem.

Zbigniew Bogucki ad vocem: oczywiście mogę teraz, tylko jeszcze było to pytanie pani przewodniczącej o Tarasy, więc może w tym wątku, żebyśmy to podzielili.

Olgierd Geblewicz; chciałbym teraz oddać głos panu dyrektorowi Mroczkowskiemu, powiem tylko w ten sposób, my chcemy zarówno odbudować skrzydło północne i modernizować skarpe, bo uważamy, że będzie to znacznie prostsze z punktu widzenia logistyki placu budowy, więc idziemy

w takim kierunku natomiast wciąż mamy takie czynniki obiektywne, które nam nie pozwalają finalnie tego przetargu ogłosić, czy Zamkowi Książąt Pomorskich będąc zupełnie precyzyjnym. Pan dyrektor Mroczkowski bardziej w szczegółach powie o kwestiach związanych z modernizacją skrzydła jak i tarasów.

Bartłomiej Mroczkowski: jeżeli mówimy o tarasach, jak pan marszałek wspominał Zamek Książąt Pomorskich chce połączyć te inwestycje, czyli odbudowę skrzydła północnego z modernizacją tarasów zamkowych. Natomiast jak państwo wiecie w czerwcu tego roku zostały zidentyfikowane przez Instytut Techniki Budowlanej tunele, do których Zamek próbuje się dostać. Tak naprawdę musimy określić, w jakim stanie te tunele są. Rozważane są dwa podejścia, pierwsze to wykonanie 2 odwiertów w miejscach, gdzie zostały zidentyfikowane tunele na głębokość 18 m tak żeby można samodzielną kamerą wpuścić a docelowo człowieka, który mógłby te tunele spenetrować. A drugą alternatywą jest dokopanie się od strony skarpy północnej. Natomiast ta druga metoda to jest obarczona dużym ryzykiem czy ta skarpa może nam po prostu zjechać z tego względu, że ta skarpa nie jest konstrukcyjnie stałym obiektem, składa się z gruzowiska, które jest spojone przez rośliny. Natomiast na początku września miała wejść firma polecona przez zakład Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie, która miała takie dwa odwierty wykonać natomiast się wycofała i zamek teraz poszukuje kolejnej firmy, która by podjęła się wykonania przynajmniej nawet jednego odwiertu tak żeby można było spenetrować te tunele, tak naprawdę trudno mówić o planowaniu odbudowy, gdy nie mamy zinwentaryzowanych tych tuneli, nie wiemy, w jakim stanie technicznym się znajdują. Przez te wszystkie miesiące ITB przebadano skarpy północne tak żeby wskazać zamkowi czy projekt budowlany na tarasy zamkowe nie musi ulec zmianie i z tego, co się orientuję z tym tygodniu ITB ma przedstawić już końcowe wyniki swojej ekspertyzy i ewentualne uwagi do już pozwolenia na budowę do projektu budowlanego na te tarasy północne i na tą chwilę bez tej wiedzy, w jakim stanie są te tarasy i czy one są bezpieczne trudno będzie rysować jakkolwiek harmonogram rzeczowo-finansowy. Zamek Książąt Pomorskich chciał przeprowadzić postępowanie przetargowe na koniec tego roku. Natomiast uważam, że ten termin na tą chwilę jest nierealny. Zobaczmy, co powie ITB, zobaczymy czy jakkolwiek firma podejmie się żeby dotrzeć do tych tuneli metodą odwiertu i wtedy będziemy działać z Zamkiem na bieżąco.

Michał Kamiński: chciałbym się zapytać w sprawie komputera, jak wychodzi z wyliczeń, to jest 20 tyś, za jeden laptop z oprogramowaniem. Czy mają państwo wiedzę na temat tego, jakie to ma być oprogramowanie, jakiej firmy i do czego mają służyć. Jakiej klasy mają to być komputery, czy są już jakieś wybrane, czy na razie tylko jest mowa ogólnie o laptopach.

Maria Ilnicka – Mądry: czy któryś z panów marszałków odpowie na te pytania dotyczące komputerów?

Stanisław Wziątek: pytania są tak szczegółowe, dotyczące także systemu operacyjnego, jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, poproszę pana dyrektora wydziału Ochrony Środowiska, ponieważ to oni bezpośrednio przygotowują to zamówienie.

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny, czy odpowiedź, gdyby pan napisał w formie pisanej i w formie pisanej będzie odpowiedź, satysfakcjonuje pana?

Michał Kamiński: oczywiście, że tak.

Maria Ilnicka – Mądry: to bardzo proszę złożyć zapytanie na piśmie i dostanie pan odpowiedź na piśmie. Pan Zbigniew Bogucki ad vocem, nie wiem już, do kogo ale proszę bardzo

Zbigniew Bogucki ad vocem: ad vocem do pana marszałka, to znaczy my mamy doskonałą świadomość tego, że inwestycja, umowa została podpisana w marcu a budżet na rok 2020 był planowany na jesieni roku poprzedniego, to wszystko wiemy natomiast to nie może być takie proste tłumaczenie, że dzisiaj i inwestor rozpiął sobie inną ścieżkę, przyjął inny harmonogram i my to przyjmujemy z dobrodziejstwem inwentarza, bo moim zdaniem to jednak powinno podlegać kontroli naszej, jako inwestora. Chociażby z takiego powodu, że jest ryzyko realizacyjne, jeżeli na

przykład chodzi o wzrost cen. Bo jeżeli przesuwamy środki, które miało być wykorzystane w roku bieżącym a one mają być wykorzystane za 2 lata to nie trzeba być tutaj wielkim specjalistą i mieć jakieś zdolności nadzwyczajne przewidywania, że mając na uwadze, że dzisiaj są zatrzymania, być może nawet niżka cen, jeżeli chodzi o usługi budowlane, materiały budowlane. Przy założeniu takiego normalnego trybu, normalnego rozwoju te same materiały i to same usługi za 2 lata będą kosztować, możemy założyć z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, zdecydowanie więcej. Pan marszałek może powiedzieć, że to jest kwestia ryzyka inwestora i pełna zgoda, natomiast, przepraszam, ryzyka wykonawcy natomiast, jako inwestor jednak takich rzeczy powinniśmy pilnować żeby później po prostu nie chodzi i nie sądzić się i czekać aż ktoś nam to dokończy za lat 4 czy 5 czy więcej, i my będziemy znowu mówić, że to nie jest po naszej stronie, wykonawca zrobił źle, zapanował, a my będziemy próbować wychodzić. A z tym dochodzeniem bywa różnie, jest to proces, jak wszyscy wiemy, długotrwały a nam nie zależy na tym żeby kłócić się z wykonawcą, mówię oczywiście hipotetycznie, czy jako pewną ewentualność, która moim zdaniem, jako to zagrożenie się pojawia, ale po to, żeby jak najszybciej jak najsprawniej, te inwestycje zakończyć. Rzecz kolejna też nie mogę przyjąć tego wyjaśnienia, czy wytłumaczenia pana marszałka tych przesunięć związanych z tym, że nie wiedzieliśmy planując budżet jak to będzie wyglądało, oczywiście biorę to pod uwagę natomiast te przesunięcia są olbrzymie. Nie to nie jest tak, że my przyjmując budżet w styczniu, przypomnę, że już w marcu bardzo mocno nowelizowaliśmy ten budżet i ściągnęliśmy chyba 35 milionów złotych łącznie na te inwestycje, więc już w marcu było wiadomo, że nie wykorzystamy tych środków, i dzisiaj spotykamy się we wrześniu ściągamy kolejne miliony złotych, tak naprawdę to ponad 12 milionów zł i ponad 43 miliony, czyli mamy ponad 57 milionów zł. To jest też pytanie do pana marszałka o planowanie, jak to jest planowane, bo ja rozumiem, że mogą być przesunięcia, one mogą być kilku procentowe może kilkunastu procentowe, ale nie może być tak, że z inwestycji, która ma kosztować 158 milionów, czyli mówię o tej części dotyczącej rozbudowy Teatru Polskiego już w pierwszym roku ściąga się 57 milionów, mówię teraz, nie mówię tego, co się wydarzyło, bo ktoś popełnił błąd w planowaniu. Jeżeli ktoś nawet na jesieni zeszłego roku zakładał nie mając podpisanej umowy, że te wszystkie pieniądze zostaną wykorzystane w roku bieżącym to popełnił dramatyczny błąd, bo to nie jest przesunięcie kilku czy kilkunastu milionów zł i tutaj mnie to tłumaczenie nie przekonuje i jakby zrzucanie, oczywiście formalnie ta odpowiedzialność jest na wykonawcy, ale my, jako inwestor powinniśmy oszacować czy to jest realne, czy to jest realne, niestety tak wynika po prostu z budżetu, niewiele będzie się działo w tym roku, do końca tego roku niewiele wydarzy się w roku 2021 patrząc na te przesunięcia, czyli odpowiednio niespełna milion i 14 milionów na przyszły rok a wszystko ma się materializować dopiero w roku, 2022 czyli mam tam 11,5 miliona w jednej części i 43 miliony dołożone w drugiej części. Ja o to pytam z punktu widzenia jakby zarządu województwa pana marszałka, jako gospodarza, który nie może moim zdaniem, oddawać tego zupełnie w ręce wykonawcy a później ma się u nas rozliczyć z opóźnienia. Mnie to nie przekonuje Natomiast te ścieżki rowerowe pan dyrektor raczył użyć takiego sformułowania, że to nie jest tak, że coś nam nie poszło, jest tak, że coś nie poszło, bo jeżeli nie wydaje się 11 milionów złotych uwzględniając wszystkie mniej lub bardziej obiektywne czynniki, o których panowie wspominaliście, to coś nie poszło, bo jeżeli my jesteśmy inwestorem i wykonujemy, to też pewne ryzyka powinniśmy kalkulować. Wszystkich się nie da skalkulować, ale jeżeli się nie kalkuluje 11 milionów zł nawet w kilku czy kilkunastu różnych inwestycjach to coś nie poszło panie dyrektorze i panie marszałku. I rzecz ostatnia, to jest kwestia od to jeszcze nie pytałem, ale to jest taka nośna, wzbudzająca dużo emocji po obu stronach, to jest kwestia pieniędzy na lotnisko. Chciałbym spytać pana marszałka, bo była deklaracja, z tą argumentacją, z którą ja się nie zgadzałem i nie zgadzam, że nie będzie dopłacał, nie będzie do finansowego portu lotniczego. Ostatnia deklaracja jest, że jednak takie dofinansowanie będzie, chodzi o budżet tegoroczny. Pytanie jest takie, co się zmieniło w ciągu tygodnia, jeżeli chodzi o podstawę formalną wypłacenia tych pieniędzy, bo albo od początku tej podstawy formalnej nie było, co twierdził pan marszałek, próbował to argumentować, ale do tamtego czasu nic się nie zmieniło dalej aneks jest parafowany, dalej jest załącznikiem do wniosków, które poszły i mają być ....

Wojciech Dorżynkiewicz: to nie dotyczy tej zmiany budżetu...

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo przepraszam, proszę mi nie odbierać prawa prowadzenia sesji, pana radnego Boguckiego natomiast proszę żeby trzymał się punktu dotyczącego zmian w budżecie pan skarbnik będzie uprzejmy odpowiedzieć czy zmiany dotyczące podejścia pana marszałka do lotniska były zapisane z tej zmianie budżetu czy nie. Jeśli nie były to teraz nie omawiamy w tym punkcie panie radny Bogucki, tylko w innym punkcie. Teraz się trzymamy konkretnie tematu, który jest przedmiotem uchwały.

Zbigniew Bogucki: rozumiem pani przewodnicząca, ale to są jednak pieniądze z budżetu województwa.

Olgierd Geblewicz:, jeśli mógłbym odpowiedzieć, postaram się w miarę zwięźle. Powiem tylko tyle do ostatniego pytania, ponieważ ani w WPF ani w uchwale budżetowej zmian żadnych nie dokonujemy. W związku z tym mogę tego powiedzieć, że jeżeli chodzi o kwestie lotniska to ja mam nadzieję, że w końcu po pół roku gorszego finansowania udało się w końcu wymusić konkretne działania na rządzie w szczególności na panu ministrze, który dotychczas sływał z tego, że mówił nieprawdę publicznie. Więc co się zmieniło w tej kwestii związanych z lotniskami, zmienił się to, że w końcu pan Horała przyjął do wiadomości, że nie musi notyfikować pomocy za okres covid-u, za okres lockdown - u o czym od samego początku mu mówiłem i w końcu doprowadziło to do tego, że 10 września wpłynęła do sejmu nowelizacja ustawy antykryzysowej, w której ta pomoc bez notyfikacji, pomoc wprost na rekompensatę dla polskich lotnisk została zapisana. Ja głęboko wierzę to, że w ciągu najbliższych dni ta ustawa przyjdzie pełną legislacją i będzie podstawą do tego żeby nasze lotnisko dostanie zapłatę i wszystkie inne lotniska w Polsce dostaną zapłatę, o co walczyliśmy. To, że wstrzymałem podpisanie aneksu nr 3 jak widać zadziałało w związku z tym jak tylko te pieniądze, w chwili obecnej procedujemy te kwoty, które są w aneksie numer 2 a więc półtora miliona złotych. W międzyczasie jak tylko zostanie domknięta legislacja przystąpimy do podpisania aneksu nr 3 który pozwoli nam na dalsze wsparcie portu lotniczego, bo przypomnę, że od czasu przejścia władzy przez rząd Prawa i Sprawiedliwości ani złotówka zarówno z PPL do tego lotniska nie wpłynęła, ani w formie dokapitalizowania, ani od rządu. To lotnisko przetrwało tylko i wyłącznie dzięki naszemu wsparciu na poprzednio również funkcjonowało i mogło rozwijać się dzięki tylko i wyłącznie naszym pieniądзом. To tak krótko zamykając kwestię lotniska, i jeszcze raz powtarzam, w bieżącej uchwale nic nie ulega zmianie, mam nadzieję, że w najbliższych dniach nie będziemy o taką zmianę wnioskowali, wszystkie te okoliczności, w których przed chwilą mówiłem się w niedługim czasie zadzieją. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z teatrem, wiele słów padło na temat kalkulacji ryzykiem, trudno jest, jeżeli ktoś nie ma osobistego doświadczenia w realizacji dużych inwestycji. Powiem, więc kilka rzeczy takich podstawowych, trzeba pamiętać, że budżet to jest wyznaczenie pewnego limitu, do którego inwestor, w tym przypadku jest to Teatr Polski może się poruszać w zakresie zaciąganych zobowiązań. A więc jest to maksymalny pułap zobowiązań, które w danym roku może podjąć dysponent środków budżetowych, więc odnoszenie tego do jakiegokolwiek słów, jak np. kalkulacja ryzyk jest, bym powiedział, mocno argumentem nietrafionym, ponieważ czym innym jest na bieżąco kalkulacja ryzyk w zakresie kontraktu, gdzie toczy się tak zwana gra kontaktowa pomiędzy wykonawcą, który co do swej istoty chce po prostu jak najwięcej pieniędzy w ramach realizacji kontraktu uzyskać a zamawiającym, który ma dokładnie przeciwnej interes zakładając, że Obaj mają ten sam interes, tzn. przeprowadzić proces inwestycyjny. Między inwestorem zamawiającym a wykonawcą jest jeszcze byt, który na bieżąco jest pewnego rodzaju takim rozjemcą, chociaż oczywiście zatrudniony na rzecz zamawiającego i doradcą technicznym, mam tu na myśli inżyniera kontraktu, więc całe tego typu funkcjonowanie, taktyka, polityka na placu budowy w ramach realizacji kontraktu jest z jednej strony czymś powtarzalnym, bo za każdym razem strony cechuje to dążenie do tego żeby z jednej strony jak najwięcej pieniędzy w ramach kontraktu uzyskać z drugiej strony jak najmniej zapłacić żeby zdążyć w czasie, i tak dalej, więc budżet nie jest miejscem kalkulacji ryzyk, budżet jest miejscem, w którym my wyznaczamy ile pieniędzy jesteśmy w poszczególnych latach w stanie przeznaczyć, jako kwoty maksymalne zamawiającemu. Jeżeli chodzi o tą inwestycję to ta inwestycja, przypomnę, prace nad budżetem zawsze ruszają bardzo wczesną wiosną, państwo dostają ten dokument z dużym wyprzedzeniem. Całą jesień tak naprawdę jeszcze prawa trwa różnego rodzaju dookreślanie pewnej pozycji prawa tego budżetu. Kiedy przedkładaliśmy państwu projekt budżetu na rok 2020 byliśmy w zaawansowanej procedurze przetargowej, którą zakładaliśmy nie odnosząc się do nowych ryzyk,

my musimy przyjmować jedną rzecz czy tą procedurę zakończymy skutecznie czy nie czy nie. Zakładaliśmy, że ją zakończymy, ponieważ budżet musi zawierać zakładki, rezerwy finansowania na wypadek, jeżeli zakończymy skutecznie procedurę przetargową. Jak państwo doskonale pamiętacie w wyniku odwołania jednego z wykonawców najtańsza oferta przez KIO została uznana za konieczną do odrzucenia, my w związku z tym postanowiliśmy, ponieważ stwierdziliśmy, że nie będziemy przepłacać dodatkowych 15 milionów postanowiliśmy powtórzyć procedurę przetargową. Tak, więc te założenia nasze, że rozpoczniemy tą budowę w zasadzie od początku roku, czy od końca ubiegłego, niestety musiał w trakcie ulec zmianie. Udało nam się w marcu podpisać umowę a co za tym idzie mieliśmy do czynienia z koniecznością nowego harmonogramu, ale zgodnie z praktyką oczekiwaliśmy harmonogramu ze strony wykonawcy oczywiście harmonogram przedkładany przez wykonawcę za każdym razem jest przedmiotem analizy. Nie musimy się zgadać, oraz na kwoty zapisane zgadzać, ale dochodzimy do pewnego rodzaju clou, jak powiedział pan Bogucki. Żeby państwo zrozumieli, jaka jest polityka, zawsze wykonawca chce mieć jak najwyżej wyszacowane roboty, te, które ma na początku, roboty konstrukcyjne, budowlane, bo woli mieć pieniądze, jeżeli się umawiamy na ryczałt, na kwotę zamkniętą, on po prostu mieć jak najwięcej pieniędzy wcześniej niż później to jest oczywiste, to jest uwarunkowane płynnością, tym, że nie musi on się zapożyczać. My właśnie zgodnie z tym, co pan powiedział mamy biznes w tym żeby pieniądze w ramach kontaktu a więc wyceny, nie mówię w chwili obecnej o tempie prac, tylko różnego rodzaju wycenach wartości elementów poszczególnych prac, my mamy interes w tym by płacić większe kwoty pod koniec. Właśnie do wypadek W, to znaczy gdyby jednak na przykład spotkała, nie na tej budowie, może spotkać wykonawcę upadłość, z różnych powodów, w związku z tym my mamy interes, jako zamawiający, to już jest pewnego rodzaju zawsze starć, płacić jak najpóźniej, państwo dzisiaj dyskutujecie o tym, że pewne kwoty są przesyłane w czasie. Dla nas jest to rzecz normalna, a ja mówię tylko jedną rzecz, naszego punktu widzenia ważne jest to czy jest zgodnie z harmonogramem postęp prac na budowie i państwu oświadczam, że jest. Po drugie czy w chwili obecnej występują ryzyka związane z dotrzymaniem terminów. Na chwilę obecną my ich nie widzimy. I to jest tyle, jeżeli chodzi o proces inwestycyjny związany akurat z tą inwestycją. Dokładnie te same mechanizmy te same jak napięcia występują na każdej dużej budowie, na każdym zadaniu inwestycyjnym. W związku z powyższym oczywiście państwa prawem jest to żeby się martwić i troszczyć natomiast naszym prawem jest to żebyśmy dbali o interes województwa. Jeszcze raz powtarzam, ten interes województwa, wg mojej oceny na tym kontrakcie, jest zabezpieczony.

Maria Ilnicka – Mądry: dziękuję bardzo panie marszałku, ad vocem pan Zbigniew Bogucki, chciałbym tylko poprosić żeby dotyczyło to porządku obrad i nie wracał temat z tym punkcie lotniska, dlatego że nie jest to akurat w tym punkcie.

Zbigniew Bogucki ad vocem: marszałku jedno słowo tylko w temacie lotniska, trzeba by dużo powiedzieć żeby wyprostować to, co powiedział pan marszałek, więc nie będę już mówił. Natomiast, jeżeli chodzi o Teatr, starałem się uniknąć takich wątków ad personam, nie udało się panu niestety, ja będę się jednak tego trzymał, bo jeżeli patrzymy na doświadczenie inwestycyjne to myślę, że ono akurat tak obiektywnie zbadane, jeżeli chodzi o Teatr Polski, jeżeli chodzi o pogotowie ratunkowe, jeżeli chodzi o Polskie Centrum Nauki, jeżeli chodzi o siedzibę zintegrowaną urzędu marszałkowskiego to to doświadczenie inwestycyjne jest faktycznie kilkunastoletnie. Ogół tych inwestycji dopiero teraz budujemy to tyle w kwestii doświadczenia, natomiast w kwestii tego, co pan powiedział, nie jest tak, ja nie ze wszystkim się nie zgadzam natomiast jest pewien błąd logiczny w tym, co pan powiedział pan, jeżeli pan mówi, że zależy nam na wydaniu i jak najmniejszej kwoty i to jest zasadne, i wykonawca chce mieć jak najwięcej pieniędzy żeby robić za nasze pieniądze a na przykład nie posiłkować się nie zaciągać kredytów zobowiązań, które będą go też kosztowały, to pytanie jest zasadnicze, to w takim razie, po co tyle milionów zł wsadziliście państwo w budżet na rok, 2020 jeżeli przewidywaliście taką swoją politykę, jeżeli przewidywaliście, że te rozmowy będą z wykonawcą zmierzały do tego żeby budował za swoje pieniądze a nasze jak najpóźniej żeby ewentualnie później mieć pieniądze gdyby coś wykonawcy nie poszło, dlaczego wsadziliście te wszystkie miliony złoty, które teraz najpierw ściągaliście w marcu, później chyba jeszcze raz, a teraz po raz kolejny ściągacie dziesiątki milionów zł, łącznie to już jest chyba około 80 milionów zł, które są w ściągnięte, skoro założenie było takie, które pan marszałek mówił. To się

mówiąc wprost bez żadnej złośliwości nie spina. Bo jeśli zakładaliście, że chcecie mieć państwo tę rezerwę i rozliczać wykonawcę w latach 2001, 2002, 2021, 2022, no to ten dobrze i WPF powinien być tak zaplanowany. Teraz próbuje pan u nas przekonywać do tego, że to generalnie jest zupełnie zamierzone działanie. I jeszcze jedno, niestety mam taką obawę i te nasze obawy, mam nadzieję, że wspólne z panem marszałkiem, żeby ten budżet był wykonywany, i o dobro województwa chodziło. One są podyktowane tym żeby niestety kilka razy żeśmy słyszeli o przypadku czy to inwestycji czy to przetargów nawet dzisiaj żeśmy to usłyszeć, że jeżeli inwestycja jest przez nas prowadzona jesteśmy zamawiającym, jesteśmy inwestorem, a coś się dzieje zewnątrz, to my mówimy, że to w ogóle nie z naszej winy. Oczywiście w pewnych przypadkach można się tłumaczyć a nie we wszystkich, więc ja mam niestety takie przeczucie, że, oby tak nie było, że spotkamy się w 2022 i okaże się, że są jakieś problemy, oby ich nie było to pan powie, że to wina inwestora tylko, że ktoś wtedy, tak jak zresztą powołując się na pana słowa panie marszałku powiedział, że ktoś ten harmonogram przyjął i ktoś za ten harmonogram z inwestorem bierze odpowiedzialność skoro godzi się na taki harmonogram. I to tyle tylko w tym temacie, ja życzę powodzenia oczywiście mam nadzieję, że ta inwestycja, która jest przeszacowana, rozbuchana, ale skoro jest taka decyzja większości to trzeba się z nią zgodzić, ona się uda, bo taki jest dzisiaj interes województwa, ale takiego przekonania nie mam i chciałbym się mylić.

Michał Kamiński: pytanie do zarządu, chodzi o kwestie medycyny pracy. Jak wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o badania uczniów i studentów, którzy podjęli naukę zawodu, który jest w jakiś sposób szkodliwy, takie badania były, co roku finansowane przez urząd marszałkowski. W tym roku dostałem informację, że nie są robione takie badania lub są ograniczone, w jakim zakresie chciałem się zapytać, czy budżet został zmieniony pod tym kątem, czy zostało zmniejszone finansowanie takich badań.

Maria Inicka – Mądry: dziękuję bardzo panie radny, na to odpowiedź bardzo prosta w zapisie nie ma zmian w budżecie akurat w tej działce dotyczącej ochrony zdrowia, ale może odpowie tam marszałek

Olgiard Geblewicz: nie wiem czy pani dyrektor Łabinowicz jest, wprost zmian w projekcie nie ma. Zaczęliśmy na tematy różne, jak widzę, rozmawiać. Ja nie mam żadnej wiedzy na temat, żebyśmy zaprzestali przeprowadzać badań okresowych studentów.

Maria Inicka – Mądry: jeśli można, z tego, co wiem, jednostki, które dotychczas przeprowadzały te badania wstrzymały tylko część badań z racji akcji pandemicznej, z racji tego część studentów w ogóle nie funkcjonuje w Szczecinie tylko zdalnie. Myślę, że z nowym rokiem rozpoczęciem Nowego Roku pewne sprawy zostaną unormowane poprzez rozporządzenia rektorów, nie jest nie ma zmian w budżecie w tej działce związku z tym, w tym miejscu nie jest to pytanie stosowne, ponieważ rozpatrujemy punkt dotyczący zmian w budżecie a w zmian w budżecie dotyczącej tej działki akurat nie ma. Prosiłabym w odpowiednim innym punkcie, możemy rozwinąć ten temat natomiast teraz skoncentrujemy się nad porządkiem obrad.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/225/20** i jest załącznikiem nr 4.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

## **2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały to druk 239/1/20, jest załącznikiem nr 5.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:  
- Budżetu i Spraw Samorządowych,

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/226/20** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 8  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 0

### **3) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Mieszkowice,**

Projekt uchwały to druk 234/1/20, jest załącznikiem nr 7.

Przewodnicząca poinformowała, że do projektu uchwały wkradł się błąd pisarski, w paragrafie 2 jest „podsatawą” oczywiście powinno być podstawą.

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił marszałek województwa, Olgierd Geblewicz.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,  
- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/227/20** i jest załącznikiem nr 8.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

### **4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowogard, z przeznaczeniem na dofinansowanie w 2020 roku programu polityki zdrowotnej "Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców Gminy Nowogard w latach 2020-2022",**

Projekt uchwały to druk 232/1/20, jest załącznikiem nr 9.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,  
- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

Olgierd Geblewicz: jest to wniosek analogiczny do takich wniosków, które już wspieraliśmy, jak Szczecin Kołobrzeg Szczecinek. Zgodnie z przyjętymi przez sejmik zasadami wspieramy 50% poniesionych przez gminę kosztów związanych z opracowaniem takiego programu dla mieszkańców, w tym wypadku przez Gminę Nowogard. Gmina zwróciła się do nas o to wsparcie i tym samym przedkładamy wniosek o udzielenie pomocy finansowej w ramach tego przyjętego przez nas schematu wsparcia procedury in vitro.

Krystyna Kołodziejska – Motyl wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych: chciałbym jeszcze dodać do słów pana marszałka, że rzecz jest oczywista i bardzo jestem z tego zadowolona i dumna, że większością głosów przeszło, co prawda stosunkiem 5- za: 2 - przeciw: 1- wstrzymała się, jest to znaczny cel i jako radna jestem dumna z tego, że nie było większych perturbacji żeby projekt uchwały większością głosów przyjąć.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/228/20** i jest załącznikiem nr 10.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 1

#### **5) zmieniająca uchwałę w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryficach,**

Projekt uchwały to druk 231/1/20, jest załącznikiem nr 11.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

Krystyna Kołodziejska – Motyl wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych: projekt uchwały na posiedzeniu komisji zaopiniowaliśmy pozytywnie, dyskusje prowadziliśmy, na wszystkie pytania odpowiedzi udzielił nam pan dyrektor Wydziału Zdrowia. Projekt tej uchwały został przyjęty przez komisję większością głosów.

Małgorzata Jacyna-Witt przewodnicząca Klubu radnych PiS: poproszę o informację, jakie usługi zostały zlikwidowane w tym momencie w Łobzie, i w związku z tym, czy ktoś inny, np. prywatny ZOZ, czy inna jednostka, przejęła te usługi, które były tam realizowane.

Robert Sutarczyk wicedyrektor Wydziału Zdrowia: tak jak rozmawialiśmy na komisji, w Łobzie funkcjonowała poradnia, która w swoim zakresie posiadała p.o.z. i nocną i świąteczną opiekę zdrowotną oraz rehabilitację. Na dzień dzisiejszy powiat stargardzki, który był właścicielem nieruchomości przekazał tę nieruchomość bezpośrednio do Łobza, Łobez natomiast podpisał umowę z przychodnią Intermed, która będzie świadczyć te usługi, w tym samym miejscu, w tej samej lokalizacji.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/229/20** i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

#### **6) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości stanowiących własność Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały to druk 233/1/20, jest załącznikiem nr 13.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Artur Nycz przewodniczący Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie, nie budząc żadnych wątpliwości.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/230/20** i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

- Za – 27
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 0
- Głosy nieoddane – 1

#### **7) w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu mieszkalnego położonego w Szczecinie przy ul. Sokołowskiego,**

Projekt uchwały to druk 230/1/20, jest załącznikiem nr 15.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Małgorzata Jacyna-Witt przewodnicząca Klubu radnych PiS: przeczytałam uzasadnienie do tego projektu uchwały, Rozumiem, że to jest lokal mieszkalny położony przy szpitalu w Zdunowie. Rozumiem, że taki lokal w takim razie powinien albo służyć osobom, które wykonują różnego rodzaju zadania, dlatego szpitala, lekarzom, pielęgniarkom, dodatkowo zatrudnionym lub ewentualnie zostać takim razie, jeżeli niewynajętym, to sprzedany, jeżeli istnieje możliwość wyodrębnienia tego lokalu. Ja też tak zastanawiam się czy pani, która była najemcom tego lokalu to nie była swego czasu radna Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Maria Ilnicka Mądry: przepraszam, na pewno nie, akurat to nie jest ta pani, także nie

Małgorzata Jacyna-Witt: w takim razie zbieżność nazwisk, ale niemniej ja poproszę o taką informację czy istnieje możliwość zbycia tego lokalu obecnemu najęty ze względu właśnie na długoterminowy najem, który był lub ewentualnie zamianę z Gminą Miasto Szczecin na lokal dla obecnego najemcy a wykorzystaniu tego lokalu chociażby dla pielęgniarek, wiemy dobrze, że zachętą do pracy dla pań pielęgniarek mogłoby być udostępnienie tego typu lokalu mieszkalnego. Wiemy dobrze, że są problemy z odpowiednią liczbą pielęgniarek w szpitalach. Czy państwo zastanawialiście się nad tym, czy nie jest to zbyt nonszalanckie rezygnacja z tego lokalu, dla działalności samorządu województwa.

Stanisław Wziątek członek zarządu województwa: pani przewodnicząca Jacyna - Witt mówiła, że przeczytała dokładnie uzasadnienie, w tym uzasadnieniu jest bardzo precyzyjnie opisana sytuacja. To tak naprawdę dotyczy lokalu, którego najemcą była ta pani, której w tej chwili ten lokal przyznajemy. Problem polega na tym, mama była, później po tej mamie zajmowała ten lokal i przejęła prawa do zamieszkiwania w tym lokalu jej córka i po upływie kilku lat ta córka, niestety, ponieważ jest rencistą niepracującą miała problem z uregulowaniem należności czynszowych. W związku z tym utraciła prawo dysponowania tym lokalem. W międzyczasie, niestety Miasto Gmina

Miasto Szczecin nie miała możliwości przyznania takiego lokalu zastępczego, do którego można byłoby tą panią wyprowadzić, a więc ona po prostu nie miała gdzie z tego mieszkania wyjść. W tej sytuacji w tej chwili, której się znajdujemy ona wszystkie swoje zadłużenie rzędu ponad 20.000 zł spłaciła przy pomocy rodziny, brata zamieszkującego w najprawdopodobniej w Stanach Zjednoczonych i ponieważ jej zaległości zostały uregulowane zarząd dał jej szansę mówiąc o tym, że jeśli właśnie ureguluję te należności będzie na bieżąco spłacać wszystkie zobowiązania wynikające z czynszu najmu to to mieszkanie powróci do niej w taki sposób, że ona nie opuści go, ona go nigdy nie opuściła, a więc w dalszym ciągu tylko teraz zgodnie z prawem będzie mogła w nim zamieszkiwać.

Małgorzata Jacyna-Witt:, ale ja jeszcze zapytam czy istnieje możliwość dokupienia tego mieszkania?

Stanisław Wziątek: w tej chwili nie ma takiej możliwości, postawiliśmy warunek, że musiałaby w przeciągu najbliższych dwóch lat regularnie spłacać wszystkie zobowiązania i wtedy nabędzie takie same prawa jak wszyscy inni lokatorzy tego budynku, bo większość mieszkań w tym budynku została wykupiona.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/231/20** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

## **8) w sprawie Barlineckiego Parku Krajobrazowego,**

Projekt uchwały to druk 236/1/20, jest załącznikiem nr 17.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich,
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Jakub Hardie-Douglas przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich: projekt tej uchwały był przedmiotem prac komisji Rolnictwa, komisja zaopiniowała projekt jednomyślnie pozytywnie, 6 głosów za, zero głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się.

Artur Nycz przewodniczący komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska: projekt był przedmiotem prac komisji Gospodarki, został zaopiniowany pozytywnie.

Małgorzata Jacyna-Witt przewodnicząca Klubu radnych PiS: starałam się przeczytać ten projekt, także uzasadnienie i nie bardzo wiem, czego on dotyczy. Temat uchwały tj. w sprawie barlineckiego Parku Krajobrazowego i tak dalej. I teraz o to chodzi w tej uchwale, my likwidujemy czy powołujemy, zmieniamy, dodajemy odejmujemy, w zasadzie nigdzie nie znalazłam takiego logicznego uzasadnienia do tej uchwały i logicznego wytłumaczenia tej uchwały. Gdyby któryś z marszałków był uprzejmy mi powiedzieć, o co w tej uchwale chodzi.

Ryszard Mićko dyrektor zespół parków krajobrazowych województwa zachodniopomorskiego: ta uchwała ona jest uzasadniona i przedstawiona bardzo obszernie, natomiast ja chcę powiedzieć żeby to było zrozumiałe to ja bym chciał przestawić takie troszkę rys historycznej i otoczenie prawne, w jakim znaleźliśmy się 2020 roku. Otóż Zespół Parków Krajobrazowych został powołany Barlinecko-Gorzowski w 1991 roku, zatem 29 lat temu, położony był w całości wtedy w

województwie gorzowskim i on funkcjonował do 1998 roku, jako w województwie gorzowskim. W 1999 roku była reforma administracyjna i część parku dotycząca trzech gmin: Barlinek Nowogródek i Pełczyce znalazła się w województwie zachodniopomorskim. W międzyczasie zawarte zostało porozumienie między wojewodami, bo jeszcze przypomnę to w kompetencji wojewodów było zawarte porozumienie, że wojewoda zachodniopomorski powierzył zadanie administrowania z wojewodą lubuskim parków na terenie województwa zachodniopomorskiego w tej części, które znajduje się w naszym województwie. W międzyczasie była uchwała kompetencyjna przekazująca zadanie parków z wojewody do samorządu, to nastąpiło w 2009 roku. Oczywiście również zostały wyłączone parki i możliwość tworzenia w ramach RDOŚ, natomiast w naszym województwie od 2009 roku do 2011 nie było parków dopiero w 2011 roku został powołany Zespół Parków Krajobrazowych, natomiast zgodnie z porozumieniem dalej administrowanie tym było po przez samorząd już wtedy województwa lubuskiego. Powoduje to, że na dzień dzisiejszy mamy w naszym województwie troszkę mniejszą część niż połowa parku, które de facto nie ma gospodarza, ponieważ zespół parków krajobrazowych województwa zachodniopomorskiego nie ma w statucie zapisanych tych działań natomiast Zespół Parków Lubuskiego nie bardzo jest chętny i nie ma możliwości tak dobrego administrowania tym parkiem, tym bardziej, że środki, które pochodzą z województwa zachodniopomorskiego nie trafiają na tą część administracyjną dla województwa lubuskiego. A zatem znaleźliśmy się takiej próżni prawnej gdzie mamy część parku, przypomnę 11.700 ha na obszarze naszego województwa, który de facto nie mają gospodarza. Uchwała, która jest przygotowana, ona reguluje te wszystkie sprawy daje po opublikowaniu w dzienniku urzędowym i stwierdzeniu ważności przez nadzór prawny wojewody daje nam podstawy prawne to powołania tego parku, czyli Barlineckiego przypomnę, że ani cele ochrony ani obszar, jaki był pierwotnie Barlinecko-Gorzowski Park Krajobrazowy, one nie uległy zmianie, natomiast w części naszego województwa administrowaniem będzie zajmować się Zespół Parków Krajobrazowych, czyli instytucja powołana do tego. Przypomnę jeszcze, że konsekwencją dalszą będzie zmiana w naszym statucie, ale to w przypadku jak ta uchwała się stanie z prawem, będzie na kolejnej sesji nasz wniosek, żeby zmiany o zmiany w statucie.

Małgorzata Jacyna Witt: ja poproszę w takim razie o możliwość zadania pytania.

Maria Ilnicka – Mądry: pan Micha Kamiński, bo jest w kolejności

Michał Kamiński: mam pytanie, to to administrowanie województwo zachodniopomorskie będzie kosztowało w przyszłym roku? Jaki to są mniej więcej koszty i dlaczego województwo lubuskie nie chce tego obszaru, czy są jakieś informacje na ten temat?

Ryszard Mićko: budżet Zespołu Parków Krajobrazowych składa się po części z dotacji województwa wojewody Zachodniopomorskiego, czyli jest budżetu państwa i z części środków samorządowych i nie ma takiej możliwości, bo parki krajobrazowe lubuskie zwracamy się z prośbą o sfinansowanie przez wojewodę Zachodniopomorskiego, natomiast ustawa kompetencyjna nie daje takiej możliwości żeby środki z województwa zachodniopomorskiego przekazywać do województwa Lubuskiego, również środki, które możemy pozyskać z różnych programów szczególnie z RPO WZ nie mogą być przekazywane do województwa Lubuskiego ani odwrotnie natomiast chcę powiedzieć, że przyjęcie tego parku barlineckiego do zespołu nie rodzi żadnych skutków finansowych, ponieważ środki, którymi dysponujemy wystarczają na to żeby tą część parku już przejąć w administrację prawną i faktyczną przez nasz zespół i go prowadzić zgodnie z celami.

Zbigniew Bogucki: Ja też z pytaniem do pana dyrektora żeby, niejako już wybrzmiało, ale jak rozumiem czy dobrze rozumiem to, czy do tej chwili mimo braku takiego formalnego uregulowania tej kwestii i tak to było finansowane z państwa budżetu?

Ryszard Mićko: my tylko w części żeśmy wykonywali nasze zadania, bo chcę powiedzieć, że do każdego zadania, które chcieliśmy realizować potrzebne było oddzielne porozumienie pomiędzy województwem lubuskim i zachodniopomorskim. I tak realizowaliśmy takie zadanie, w 2016 roku była podpisana umowa na realizację zadania z RPO 4.6 na małą infrastrukturę turystyczną ograniczenia antropopresji, i za każdym razem musimy wyrażać i uzyskiwać zgody i porozumienia

natomiast nie ma takiej możliwości żebyśmy przekazywali na tą część lubuską, rodzi to naprawdę duże kłopoty i trudności natomiast i nie daje takie możliwości realizacji swobodnego działania i realizacji statutowych zadań. Natomiast środki naprawdę, którymi dzisiaj dysponujemy, one na tyle są wystarczające, że tą część parku w naszym województwie będziemy mogli spokojnie zarządzać.

Zbigniew Bogucki: jeszcze jakby kwotując, przynajmniej w mojej strony tę dyskusję, rozumiem, że te środki, które są, bo ta działalność jest współfinansowana z budżetu wojewody, tak jak chcesz Kuba powiedział, że próbuje wody budżetu wojewody, pytanie jest takie, czy ta zmiana będzie pociągała jakieś państwa dodatkowe wnioski o dodatkowe finansowanie z budżetu wojewody?

Ryszard Mićko: Nie, nie potrzeby, te środki, które dostajemy plus środki, które dostajemy z województwa samorządowe, są wystarczające.

Małgorzata Jacyna-Witt: mam takie pytanie, rozumiem, że część tego Parku Krajobrazowego leży na terenie województwa lubuskiego, trochę więcej niż połowa. W związku z tym czy my możemy w tym momencie w związku z tym, że trochę więcej niż połowa tego parku leży na terenie województwa lubuskiego, czy możemy zwrócić się do województwa lubuskiego o dofinansowanie wniosku o dofinansowanie części kosztów ponoszonych na realizację zadań w ramach Parku Krajobrazowego?

Ryszard Mićko: my możemy się zwracać tylko, że nie uzyskamy, bo nie ma takiej możliwości przekazania środków do drugiego województwa, musiałby być zgody stanowiących organów.

Małgorzata Jacyna-Witt: to ja inaczej zadam pytanie, a czy pan wojewoda wie o tym, że państwo macie zamiar przejąć część tego Parku Krajobrazowego leżącego na terenie województwa lubuskiego?

Ryszard Mićko: nie z województwa lubuskiego, tylko zachodniopomorskiego.

Małgorzata Jacyna-Witt: a przepraszam, ale w związku z tym to finansowanie od wojewody idzie na obydwie części?

Ryszard Mićko: nie, na tą część z naszego województwa od naszego wojewody, środki wojewody zachodniopomorskiego trafiają na parki w naszym województwie. Na część lubuską parku środki przekazuje wojewoda Lubuski.

Małgorzata Jacyna – Witt: może źle zrozumiałam, dziękuję i pani przewodnicząca proszę nie pouczać?

Maria Ilnicka – Mądry: trzeba wczytać się bardziej, to tam jest napisane.

Małgorzata Jacyna – Witt: i pani przewodnicząca proszę nie pouczać i zastanowić się nad tym, co się mówi.

Maria Ilnicka – Mądry: nie jestem w stanie panią pouczać, bo pouczanie to próba uzyskania efektu w przypadku pani jest to niemożliwe.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/232/20** i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 0

**9) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Województwo Zachodniopomorskie oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,**

Projekt uchwały to druk 235/1/20, jest załącznikiem nr 19.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:  
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Małgorzata Jacyna – Witt: proszę o informację, w jaki sposób uchwała, którą dzisiaj przyjmujemy ma się do uchwały, która była zapewne przyjęta wcześniej, co się pozmieniało?

Jadwiga Rajkiewicz dyrektor Wydziału Infrastruktury i Transportu: ustawa o publicznym transporcie zbiorowym określa, że do zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego należy również określenie przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest jednostka samorządu terytorialnego i przystanki udostępnione są dla operatorów i przewoźników. Zmiana uchwały następuje w zmianie załącznika nr 1 wykazu przystanków. Wykaz przystanków, zmiana tego wykazu przystanku podyktowana jest oddaniem do użytku drogi ekspresowej S6 i zmianą kategorii dróg wojewódzkich i podyktowana jest też przyjęciem nowych i przykazaniem tych przystanków w użytkowanie przez ZZDW. Pozostałe, zarówno treść, jaki załącznik kilometrów pozostaje bez zmian. Było przystanków 1485 na terenie naszego województwa, teraz po zmianie kategorii dróg wojewódzkich jest tych przystanków 1530.

Michał Kamiński: nie wiem czy to jest błąd czy tak faktycznie jest, ale w wykazie przystanków na drodze wojewódzkiej numer 107 brakuje niektórych przystanków. Prosiłbym żeby to sprawdzono, bo według mnie powinno być więcej niż jest w tym dokumencie.

Maria Ilnicka - Mądry: prosba do pani dyrektor żeby była uprzejma przyglądnąć się temu i dać odpowiedź.

Zbigniew Bogucki: mam takie pytanie, bo wskazała pani, że liczba tych przystanków wzrosła w porównaniu do tej, która była. Moje pytanie jest takie, czy miejsce tych przystanków, położenie krótko mówiąc tych przystanków było konsultowane z samorządami lokalnymi, najprawdopodobniej z gminami, tudzież powiatami i z tymi społecznościami lokalnymi, które krótko mówiąc, z tych przystanków korzystają. Czy taki proces miał miejsce, czy oni sami na przykład z własnej inicjatywy zgłaszali takie propozycje, czy państwo, jako właściciel drogi pytaliście o to? Jeżeli tak, to, jaki zakres był tych konsultacji, kiedy one były przeprowadzane?

Jadwiga Rajkiewicz: Odpowiadając na to pytanie to odpowiem tak, to są przystanki istniejące, my nie tworzymy tych przystanków my je po prostu tylko ewidencjonowaliśmy.

Maria Ilnicka – Mądry:, ale kiedyś ktoś jest stworzył.

Małgorzata Jacyna – Witt: była mowa też o zwiększeniu liczby.

Jadwiga Rajkiewicz: to wynika z tego, że gdy wybudowano drogę ekspresową S6 zmieniono kategorie drogi, dawna droga krajowa stała się w części drogą wojewódzką, nastąpiły też inne zmiany w związku z tym i po prostu nastąpiła zmiana liczby.

Maria Ilnicka – Mądry: pani dyrektor, pytanie było czy była jakaś konsultacja z używającymi mi tych przystanków, chyba nie było tak, że ktoś sobie niejechał i mówił, że po prawej to będzie tu czy lepiej tam. Chyba ci ludzie korzystający z tych miejsc mają prawo mieć wpływ na to.

Jadwiga Rajkiewicz: użytkownikami tych przystanków są przewoźnicy autobusowi, którzy odpowiadają na potrzeby społeczeństwa i zatrzymują się w miejscach, gdzie jest klient. Nie umiem inaczej odpowiedzieć.

Zbigniew Bogucki: ja rozumiem, że tak, w związku ze zmianą tych dróg, budową drogi S6, na przykład drogi, które były drogami krajowymi stały się drogami wojewódzkimi i w związku z tym państwo jesteście zobowiązane czy zobligowani do tego żeby zewidencjonować te przystanki, które leżą przy naszych drogach, czyli drogach wojewódzkich. Moje pytanie jest, czy pytamy, bo taka sytuacja jest do tego żeby właśnie zapytać się, czy to przewoźników jak słusznie pani wskazała, ale przede wszystkim użytkownikom przystanku czy te przesłanki, które były odpowiadają potrzebom tych mieszkańców czy po prostu przyprowadziliśmy prostą operację, to znaczy przybyło na tych przystanków, dlatego że mamy drogi wojewódzkie, które były drogami krajowymi, ale nie było przeprowadzanych żadnych analiz przy okazji zasadności umiejscowienia czy położenia danych przystanków. O to mi chodzi, bo ja rozumiem, że to jest kwestia uporządkowania tej sprawy, która jest związana ze zmianą klasyfikacji dróg. Pytanie jest inne, czy przy okazji tej zmiany było jakieś zastanowienie się, pochylenie nad tym, czy te przystanki są w miejscach, które są najbardziej potrzebne, najbardziej odpowiednie dla tych, którzy z nich korzystają.

Jadwiga Rajkiewicz: zinwentaryzowaliśmy te przystanki, to są przystanki istniejące i po prostu umieściliśmy je w wykazie przystanków, bo taki obowiązek nakłada na nas artykuł 15 ustęp 1 punkt 6 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Na tych przystankach zatrzymują się przewoźnicy, którzy realizują przewozy na podstawie zezwoleń, które wydawane są przez marszałka województwa, i jednym z załączników do tego zezwolenia jest też wykaz przystanków, na jakich będzie realizował przewóz na danej trasie przewoźnik. Nie było odrębnych jakiś konsultacji badania czy dany przystanek jest obłożony czy ludzie wsiadają tam czy wysiadają, po prostu jest to inwentaryzacja istniejących przystanków.

Zbigniew Bogucki: rozumiem, jeszcze ostatnie zdanie, rozumiem, to jest prosta inwentaryzacja jeden do jednego po prostu uwzględniająca zmiany. Ja mam tylko taką prośbę, żeby w ramach prac, które są prowadzone w wydziale tam gdzie dotyczy to dróg wojewódzkich być może jakby pokusić się, czy wykonać taką analizę w najbliższym czasie, bo nie wiem, kiedy w ogóle tak analiza była wykonywana, analizę, czy zapytania do przewoźników i do tych wspólnot samorządowych, które korzystają, tak żeby nie tylko zinwentaryzować, to znaczy formalnoprawnie uporządkować te kwestie, ale także być może na przykład zmienić ich położenie. No to jest jakiś taki postulat na przyszłość.

Maria Ilnicka – Mądry: a ja bym pociągnęła dalej propozycję pana radny wyłączyła do tego właśnie między innymi radnych z poszczególnych części województwa żeby zainteresowali się jak to na ich terenie wygląda i czy to jest wystarczające i zabezpieczające potrzeby czy tylko to są przystanki dla wygody przewoźników. I wtenczas, wydaje mi się, że to będzie prawidłowe pełnienie funkcji, którą z danego obszaru powinniśmy nieść.

Małgorzata Jacyna – Witt ad vocem: pani przewodnicząca zaapelowała o nasze poszukiwanie miejsc pod przystanki, ja oczekuję też ze strony pani przewodniczącej takiego zaangażowania. Rozumiem, że wyruszy pani w teren, mamy Police, Dobrą, Kołbaskowo, i znajdzie pani miejsce do przystanków autobusowych. Natomiast generalnie powiedziałabym, że to leży właśnie w gestii zarządu województwa. W gestii zarządu województwa leży także współpraca z poszczególnymi i gminami i oczekuję właśnie, żeby zarząd województwa podjął taką dyskusję właśnie z gminami a nie jakby historycznie pozostawiał te przystanki w tych miejscach, w których one były, podkreślając, że jednocześnie jest budżetu państwa naprawę znaczne kwoty przeznaczone są na dodatkowe linie autobusowe i w związku z tym powinniście państwo jednak do tego bardzo mocno zabrać na poważnie i na poważnie od nowa ustanowić tę sieć przystanków autobusowych, bo my się zmieniamy, zachodniopomorskie się zmienia, zmieniają się te punkty, w których ewentualnie pasażerów może być więcej i takie tylko historyczne trwanie przy tych przystankach autobusowych po prostu jest nielogiczne z punktu widzenia rozwoju województwa zachodniopomorskiego.

Adam Fedeńczak: chciałbym uzupełnić, jeżeli chodzi o te przystanki. To jest sprawa prosta i oczywista, te przystanki są od iluś tam lat, to, co pani dyrektor przekazała nam, one istnieją, one są tak usytuowane, że nie ma potrzeby zmian....

Małgorzata Jacyna – Witt: dla przewoźników na pewno, ale czy dla pasażerów?

Adam Fedeńczak; ...ale przewoźnicy są dla pasażerów a nie dla przystanków. My sami występujemy tam, gdzie ewentualnie byłby potrzeby. Mieszkańcy wspólnie też występują czy to do burmistrza, wójta czy starosty, czy marszałka o ustanowienie przystanku. W tej chwili one są od iluś tam nie ma takiej potrzeby żeby tak bić pianę. Myślę, że przystanki, które są, są dobrze usytuowane, bo się sprawdziły i myślę, że aż nie trzeba robić wypadów i sprawdzać, bo życie dyktuje i wszyscy na to reagujemy, jeżeli są takie zapotrzebowania.

Michał Kamiński: to w związku z tym ja już informuję, że zgłoszę, przeciwko bo po prostu w spisie przystanków brakuje niektórych przystanków. Mówię tu o drodze numer 107, wojewódzkiej. Także nie wiem czy to nie jest, ale błąd, ale skoro to jest w uchwale to przyjmuje, że tak jest prawidłowo, więc zgłoszę przeciwnie.

Henryk Carewicz: w tamtej kadencji kilkakrotnie zgłaszałem przystanek w miejscowości Niekanin na drodze 163 i powiem jest mi przykro, że w związku z tym my aktualizujemy tylko te, które są obecnie a mieszkańcy nowych osiedli, myślę, że takich osiedli w naszym województwie jest dużo więcej a mieszkańcy nowych osiedli niestety czekają, to są setki dzieci, które oczekują na ulicy, niejednokrotnie w naprawdę bardzo trudnych warunkach atmosferycznych i przykro mi jest, mi się wydaje, że zgłoszę przeciwko związku z tym, że nie pochylamy się nad rzeczywistym problemem, aktualizujemy to, co jest.

Artur Wezgraj: w zasadzie trochę chciałbym przychylić się do tego, co powiedział pan radny Fedeńczak, dlatego, że byłoby nieszczęściem gdyby urzędnicy z poziomu województwa zaczęli prowadzić operację trochę w gwizdek, taką, kiedy by ustalali potrzebę przystanków w terenie według własnej wiedzy i oceny. Moim zdaniem mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której to przewoźnicy są głęboko zainteresowani tym, aby przewozić jak najwięcej ludzi, bo od tego zależy ich zarobek, a zatem oni najlepiej wiedzą tak naprawdę te przystanki powinny być usytuowane. I to z nimi najlepiej konsultować chyba jednak, a w drugiej części dopiero z samorządami i ten rozwój, o którym mówi pani radna Jacyna -Witt uwzględnić, pojawiają się nowe szkoły czy nowe miejsca, w których gromadzą się ludzie, ale tak naprawdę to nie urzędnicy powinni to ustalać tylko powinna to ustalać potrzeba rzeczywista.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, przez moment nie było Internetu, więc część osób nie usłyszała wypowiedzi.

Artur Wezgraj: myślę, że ona aż tak istotna nie jest, żebym musiał w całości ją powtarzać. To jest tylko wyrażenie opinii, żeby nie urzędnicy a użytkownicy i przewoźnicy, jakie ludzie ustalali potrzebę miejsca usytuowania przystanków. Urzędnicy zwykle nie znają się na tym interesie, który prowadzi ktoś inny.

Maria Ilnicka – Mądry: dziękuję bardzo, nie widzę już więcej osób zgłoszonych do dyskusji ...

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, zgłasza się jeszcze pani Małgorzata Jacyna-Witt, ja też jestem zgłoszony.

Maria Ilnicka – Mądry: pani Małgorzata Jacyna – Witt już wypowiadała się w tej sprawie, proszę państwa proszę przeczytać sobie paragraf 18. Teraz dopiero widzę państwa zgłoszenia, mówiłam państwu, że wysiadł Internet, pani Małgorzata Jacyny – Witt, związku z tym ad vocem, rozumiem do wypowiedzi poprzednika.

Małgorzata Jacyna – Witt: ad vocem do wypowiedzi dwóch poprzedników, pierwszy to jest pan Fedeńczuk, rozumiem, że pan Fedeńczuk świadczy takie usługi, to też ciekawe panie radny, ja mam nadzieję, że nie świadczy pan usług z wykorzystaniem majątku samorządu województwa w tym momencie i że to przy okazji nie jest jakiś tam problem, ale z drugiej strony jednak uważam, że zarówno pasażerowie, jaki samorządy powinny także podejmować decyzje. Nie do końca zgodzę się tutaj z panem radnym Wezgrajem, który twierdzi, że nie oddawajmy tylko w ręce urzędników tylko przewoźników. Ja bym powiedziała tak, ale pod warunkiem, że przewoźnicy będą jeździły wyłącznie z pieniędzy pasażerów. Natomiast ja przypominam, że te przewozy są opłacane z budżetów, w związku z tym należy jednak bardzo mocno nadzorować i także, tak jak powiedziałam wcześniej dostosowywać miejsca przystanków do zmieniającej się zupełnie struktury województwa. Województwo się zmienia, zmienia się też zapotrzebowanie na miejsca postoju dla tych przewoźników, w związku z tym jednak, jak powiedziała nam pani dyrektor, że państwo w ogóle tego nie robicie, tylko i wyłącznie historycznie powielacie te przystanki, które wcześniej były to uważam absolutnie za naganne.

Zbigniew Bogucki ad vocem i do pana Adama do pana przewodniczącego Artura Wezgraja, ja po pierwsze nie spodziewałem się, że pytając w tym temacie zupełnie miałem bardzo dobre intencje, to zawsze zastanowienia się po prostu nad problemem, mając świadomość z jednej strony kwestii zwykłej inwentaryzacji i przeprowadzania tego, o czym mówiła pani dyrektor, ale z drugiej strony, że przy okazji właśnie takich procesów dokonać pewnej inwentaryzacji nie tylko, że tak z natury, ale także pewnego zastanowienia się czy pochylenia nad problemem i nie wiedziałem, że ta dyskusja rozwinie się aż tak bardzo. Z drugiej strony to cieszy, bo to pokazuje, że jednak jest pole do tej dyskusji i tak najpierw do pana Adama, którego bardzo szanuję. Tu nie chodzi o bicie piany, tutaj chodziło tylko o te kwestie, że są jakby trzy podmioty, które w tym uczestniczą. Z jednej strony najważniejsi pasażerowie, z drugiej strony przedsiębiorcy, czyli przewoźnicy, z trzeciej można powiedzieć strony samorządy, które mają te sytuacje, te kwestie koordynować, bo jeżeli wydajemy, dopłacamy pieniądze, jeżeli są programy, czy to samorządowe czy ten wielki program rządowy, to musimy się również nad tym zastanawiać i tutaj jakby w nawiązaniu do tego, co mówił pan przewodniczący Artur Wezgraj, nie chodzi o to, że mamy dyktować, gdzie mają te przystanki być, w ogóle nie takie było moje przesłanie, my mamy jakbym wzbudzać te dyskusje, bo często jest tak, że dana wspólnota, gdzieś coś się zatrzymuje właśnie na terenie, na poziomie Gminy czy Powiatu czy w ogóle jednej miejscowości, my tego zupełnie nie wiemy, mnie bardziej chodziło o pewne aktualizowania procesu a nie arbitralne wskazywanie, żebyśmy te procesy właśnie katalizowali, wspomagali, również uczestniczyli, bo moim zdaniem to jest zadania samorządu. Ta dyskusja chociażby tutaj, wskazania pana Kamińskiego i pana Carewicza pokazuje, że są pewne zgłaszane inicjatywy, które niekoniecznie znajdowały odzwierciedlenie.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: ja mam może taki wniosek o zamknięcie listy mówców, bo dyskusja na ten temat jest dosyć jałowa, każdy z moich przedmówców oprócz pana radnego Fedeńczak zgrywa wielkiego eksperta od spraw związanych ...

Maria Ilnicka – Mądry: to nie jest za ad vocem proszę pana, bo pan zaczyna oceniać.

Wojciech Dorżynkiewicz: mam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Zakładam, że żaden z moich przedmówców w ostatnich 5 latach nie korzystał z komunikacji, nasi koledzy z PiS udają wielkich ekspertów i podważają nawet wiedze i doświadczenie pana radnego Fedeńczaka.

Adam Fedeńczak: tylko po prostu chciałem wyjaśnić sprawę, oczywiście, bo pani Małgorzata i pan przewodniczący ma wniosek mieszkańców osiedla. Wyjaśnię, jak to z punktu praktycznego wygląda. Pewnie, że powstają nowe osiedla, powstają nowe drogi i na wniosek mieszkańców, czy to rad osiedla, czy rady gminy, mieszkańcy zwracają się do poszczególnych instytucji i wnioskuje, jeżeli na przykład jest wniosek, że jest zasadne żeby był, decyduje o tym burmistrz, starosta. Mało jest takich wniosków, były pojedynczo oczywiście takie przystanki i gminy czy rady osiedla musiały występować o umiejscowienie tego przystanku i tak to się odbywa. Także to sami mieszkańcy, na ich wniosek, czy burmistrz czy starosta na wniosek mieszkańców przychyliła się i takie przystanki są budowane. To naprawdę nie ma problemu z tymi przystankami, bo my tak jak państwu wcześniej

powiedziałem, też z mieszkańców żyjemy i chcemy dla mieszkańców być a mieszkańcy dla nas, także wszystko się odbywa bez zaangażowania tutaj Sejmiku, ale chętnie, jeżeli radny z poszczególnego terenu widzi i złoży taki wniosek to na pewno marszałek się do tego przychyli, ale to muszą być oddolne inicjatywy.

Henryk Carewicz: 3 lata temu w imieniu mieszkańców miejscowości Niekanin, oczywiście na wniosek wójta gminy Kołobrzeg, który Złożył wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich o wybudowanie czy usytuowanie przystanku. Drodzy państwo, ci ludzie czekają ponad 3 lata. My dzisiaj się pochylamy nad przystankami i mówimy, że akceptujemy to, co jest. A co mają powiedzieć ci, którzy od wielu lat czekają, którzy złożyli te wnioski, dlaczego te wnioski nie są rozpatrywane, ja mówiłem, bo jeżeli pan dyrektor Żuber mówił mi, że będziemy przebudowywać drogę, 163 na której miałyby być zlokalizowany ten przystanek, czy nie możemy dzisiaj zaprojektować i rzeczywiście wybudować, umożliwić ludziom korzystanie z tego przystanku, bezpieczne korzystanie, to jest dojazd dzieci i młodzieży do szkół i ze szkół. Uważam, że takich miejsc jest bardzo dużo, dlatego też nie mówmy, że dzisiaj tego problemu nie ma, bo dzisiaj nie ma problemu, jeżeli się patrzy z perspektywy zza biurka to tego problemu rzeczywiście nie ma, a ten problem istnieje i to, co pani przewodnicząca powiedziała. Rzeczywiście, jako radni może byśmy się pochylił nad problemami naszych lokalnych wójtów burmistrzów starostów, bo na pewno takie problemy są. Dlatego też myślę, że dzisiejsza uchwała nic nie wnosi, bo my akceptujemy to, co jest, nie będziemy realizować tego, co oczekują od nas mieszkańcy, i to jest bardzo istotne,

Michał Kamiński proszę państwa, jeżeli zagłosujemy w takim razie za tą uchwałą, w tej uchwale brakuje niektórych przystanków, to tak jakbyśmy głosowali za likwidacją niektórych przystanków. Także zagłosuję przeciwko tej uchwale.

Wobec wyczerpania listy mówców rozpoczęto procedurę głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/233/20** i jest załącznikiem nr 20.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

#### **10) w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa skierowanego przez Państwa Annę i Grzegorza Jakowiczów**

Projekt uchwały to druk 237/1/20, jest załącznikiem nr 21.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich,

Jakub Hardie-Douglas przewodniczący komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich: projekt był przedmiotem posiedzenia komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich komisja zaopiniowała pozytywnie większością głosów 5 -za, 0- przeciw, 1 wstrzymujący się.

Michał Kamiński: bardzo proszę, aby bardziej wprowadzić nas w temat, bo wg mojej wiedzy zostaje naruszona własność tych osób, a ja jestem zwolennikiem tego, że jeżeli ktoś jest właścicielem, to ma prawo całkowicie decydować o tym, co się tam dzieje.

Jakub Hardie-Douglas: odpowiadając na prośbę pana radnego Kamińskiego mogę tylko powiedzieć, że po pierwsze są jakby 2 aspekty w obszarze, w których powinniśmy oceniać odmowę uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa. Projekt uchwały, na który się powołują państwo wnoszący tą skargę odnosi się to nieruchomości, które tak na dobrą sprawę nie są objęte

obwodem łowieckim, przynajmniej w swojej części. To jest pierwsza rzecz, to jest ten jakby aspekt formalny. Drugim aspektem jest to, że ten interes prawny właścicieli nieruchomości lub osób będących użytkownikami wieczystymi nieruchomości, które są częścią obwodów łowieckich, jak wiemy, bo rozmawialiśmy już o tym wielokrotnie, ten interes został w ostatnim czasie w sposób, myślę, skuteczny i bardzo taki transparentny zabezpieczony, ponieważ znowelizowana ustawa prawo łowieckie, bodajże w 2015 roku ta nowelizacja nastąpiła zaraz po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł, że w poprzedniej wersji tej ustawy tego prawnego zabezpieczenia nie było, więc ta ustawa została znowelizowana i na tą chwilę działając jeszcze w obszarze istniejących obwodów łowieckich można w każdej chwili powołując się na tą ustawę znowelizowane prawo łowieckie wnieść do właściwego Starosty Powiatowego wniosek czy taką prośbę o wyłączenie danej nieruchomości, właściwie nie wyłączenie tylko zakazania polowań na danej nieruchomości, która jest częścią obwodów łowieckich, tak więc z jednej strony jest tutaj jakby pewna nieadekwatność i błędne wskazanie nieruchomości, które rzekomo miało być częścią obwodu łowieckiego, to jest ten aspekt formalny, a z drugiej strony no jakby interes prawny, który w każdej chwili jest należycie zabezpieczony dla osób będących właścicielami takiej nieruchomości czy użytkowników wieczystych. Myślę, że tutaj również, jeśli moja informacja, moja zreferowanie tego stanu rzeczy jest nieprecyzyjny to bym prosił o uzupełnienie jeszcze może pana dyrektora Beresta, jeśli jest.

Arkadiusz Janowicz Dyrektor Wydziału Rolnictwa: rzeczywiście obecny stan prawny nie pozwala uznać tej skargi, ponieważ nie ma tutaj, pomimo tego wezwania, naruszenia prawa jak również nieruchomości tych państwa nie kwalifikuje się do tego żeby być wyłączonym z obwodu łowieckiego nr 105, ta nieruchomość do 31 marca 2021 roku zgodnie z uchwałą Sejmiku pozostaje w tym obwodzie i w związku z tym, to, co powiedział pan przewodniczący komisji, pozostaje tylko jedna ustawowa ścieżka o złożeniu przez starostą właściwym oświadczenia o zakazie polowania. To jest jedyna ochrona praw właścicielskich w tym zakresie ustanowiona ustawą prawo łowieckie, i to chyba wszystko. Nie ma nas takiego przypadku naruszenia prawa istniejące, prawo może nie jest najszcześniejsze dla właścicieli, ale tak ono funkcjonuje.

Michał Kamiński:, czyli sprawdziło się to, co przewidywałem, jednak ci państwo są w jakiś sposób przez województwo zobligowani do tego, że na ich terenach jest obwód łowiecki, z czym się nie zgadzają i my skoro dzisiaj głosujemy na tym, ja bym był przeciwko po prostu tam tej uchwale. Skoro jest ich własność naruszona powinniśmy wziąć to pod uwagę i w związku z tym, dlaczego głosujemy akurat tą uchwałę dzisiaj?

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/234/20** i jest załącznikiem nr 22.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

## **5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami** **– Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.**

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest zał. nr 23. Uwag do informacji nie zgłoszono.

Ponadto przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że od 23 lipca, czyli od ostatniej sesji wpłynęły dwie interpelacje, zostały one zamieszczone w BIP, umieszczone zostały tam także odpowiedzi na nie.

Dodała także, że na e-sesji w Informacjach znajduje się sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2020.

## 6. Interpelacje i zapytania radnych.

Interpelacje, w skrócie, przedstawili:

Małgorzata Jacyna - Witt: 4 interpelacje, pierwsza: związku z prowadzoną inwestycją budowa skonsolidowanego budynku urzędu marszałkowskiego, proszę o informacje, które dotychczasowe pomieszczenia należące do samorządu województwa zostaną opuszczone przez pracowników urzędu marszałkowskiego i jednostki mu podległe oraz jakie będzie przeznaczenie tych pomieszczeń. Tutaj z uwzględnieniem szczególnie budynku po ZCDN, w którym w tej chwili działa wydział urzędu marszałkowskiego, bodajże biuro audytu w centrum miasta przy ulicy Wyzwolenia. W jaki sposób zostaną zagospodarowane pomieszczenia po urzędzie marszałkowskim w Zamku Książąt Pomorskich. Proszę o wykaz wszystkich pomieszczeń budynku, które są najmowane, dzierżawione przez Samorząd Województwa wraz z jednostkami w nich funkcjonującymi oraz kosztami najmu dzierżawy, czy wszystkie umowy dzierżawy dostaną wypowiedziane wobec faktu przeniesienia jednostek województwa do nowej siedziby urzędu marszałkowskiego. I pytanie jeszcze takie dodatkowe proszę państwa, czy także sejmik znajdzie swoją lokalizację w nowym urzędzie marszałkowskim czy będziemy dalej funkcjonować w tym obiekcie, w którym dotychczas funkcjonuj w oderwaniu od pracy urzędu marszałkowskiego. Następna interpelacja, proszę o informacje w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2020 w punkcie dotyczącym rozbudowy i budowy Teatru Polskiego. Proszę o wyjaśnienie, dlaczego realizacja tej inwestycji nie jest zgodna z harmonogramem będącym załącznikiem do umowy na wykonanie tej inwestycji. Poproszę o dołączenie do odpowiedzi kserokopii harmonogramu, który stanowi załącznik do umowy na wykonanie tej inwestycji. Proszę o wykaz wszystkich pracowników Teatru Polskiego zatrudnionych na umowę o pracę. Proszę w tym wykazie uwzględnić liczbę pracowników bezpośrednio uczestniczących w realizacji projektów artystycznych jak aktorzy reżyserzy i tak dalej oraz pracowników administracyjnych. Kolejna interpretacja dotyczy poradni psychiatrycznej, proszę o informację, jaki jest los w tej chwili obiektów przy ulicy Żołnierskiej, gdzie zostaną przeniesione poradnie docelowo, czy pan marszałek zaczął działać w tej materii, brak jest informacji na temat poradni dla dzieci i młodzieży. W tej chwili mam informacje, że ona mieści się w głównym budynku przy ulicy Wojciecha, gdzie prowadzone są prace budowlane i remontowe, więc na dobrą sprawę na razie doprowadzono do totalnego rozwalenia poradnictwa psychiatrycznego w województwie zachodniopomorskim. Poproszę o informację w tej materii. Wszystkie interpelacje złożę pisemnie.

Michał Kamiński: moje pytanie brzmi następująco, czy jest możliwość żebyśmy my mogli składać swoje interpelacje mailowo, bez podpisu, tak jak to robi się teraz w innych instytucjach ze względu na koronawirusa?

Maria Ilnicka – Mądry: może pan zrobić skan z podpisem i przesłać mailem

Michał Kamiński: wiem, że mogę zrobić skan z popisem.

Maria Ilnicka – Mądry: no i właśnie w ten sposób on jest bardziej uwiarygodniony to, jeżeli się korzysta już ze wszystkich zdobywszy

Michał Kamiński:, ale czy prawnie jest możliwe złożenie interpelacji w dobie koronawirusa bez podpisu bez skanowania, po prostu mailem, tym, który dano nam przez sejmik województwa, każdy ma swojego maila, który stworzony został przez sejmik województwa i czy za pomocą tego maila bez podpisu, zeskanowania, możemy złożyć

Maria Ilnicka – Mądry: wydaje mi się, że tak, ale zapytamy naszego prawnika i przekażę panu w najbliższym czasie odpowiedź jak tylko pan mecenas się wypowie.

Andrzej Subocz: w związku z utrudnieniem połączenia, czyli powrotu ze Szczecina do Wałcza, zwłaszcza dla osób korzystających z leczenia w Szczecinie w godzinach popołudniowych drogą kolejową zwracam się o przyłączenie połączenia między Szczecinem a Wałczem w godzinach popołudniowych, bo jest jeden w zasadzie pociąg, którym można wrócić ze Szczecina, tj. 15:25 natomiast już w godzinach wieczornych takiej możliwości nie ma. A skąd inąd wiem, że wiele osób korzysta, czy to z konsultacji, czy też załatwia sprawy w urzędach, w związku z tym taka potrzeba jest żeby to połączenie przywrócić właśnie w godzinach popołudniowych, między 19:00 a 20:00.

Maria Ilnicka – Mądry: panie doktorze, ja bym prosiła pana żeby pan to w formie pisemnej złożył.

Andrzej Subocz: tak, oczywiście.

## **7. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

## **8. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XIX sesji Sejmiku, informując, że kolejna sesja zaplanowana jest 22 października br.

Sporządziły:  
M. Nawrocka  
H. Buchwald